

## **#Law4Growth policy paper #6: Jak reagować na epidemię koronawirusa?**

Pierwsze zakażenie koronawirusem miało miejsce w Wuhan 17 listopada 2019 r. W ciągu dwóch miesięcy z nową chorobą zmagaly się kraje Dalekiego Wschodu, dostarczając dobrych praktyk ochrony własnych populacji i gospodarek. Do Europy pierwsze zakażenia dotarły w styczniu, a w lutym potężne ognisko epidemii wybuchło w północnych Włoszech, uprawdopodobniając, że wirus wkrótce dotrze do Polski. Na tym etapie skuteczną strategią działania rządu byłoby zamknięcie granic dla obcokrajowców oraz objęcie 14-dniową kwarantanną wszystkich wracających do kraju obywateli (bądź poddanie ich testom laboratoryjnym na obecność wirusa). Jednak pierwsza reakcja polskiego rządu nastąpiła dopiero kilka dni po przyjeździe z Włoch i Niemiec pierwszych kilku Polaków zakażonych koronawirusem, a granice zamknięto w nocy z 14 na 15 marca, gdy wirus przenoszony był już na terenie kraju przez kolejnych zakażonych Polaków. **Obecnie podtrzymywanie tak daleko idących ograniczeń w przemieszczaniu się ludzi nie znajduje uzasadnienia i powinno zostać jak najszybciej wycofane. Rząd powinien zapewnić przepustowość przejść granicznych na zewnętrznych granicach UE poprzez dopasowanie do wielkości potoków towarowych zasobów sił ludzkich Straży Granicznej i Służby Celnej.**

Decyzje rządu o zawieszeniu zajęć edukacyjnych, świadczenia części usług oraz zalecenie pracy zdalnej i ograniczania kontaktów społecznych były trafne, a termin ich wprowadzenia (przy kilkunastu osobach zakażonych) właściwie skalibrowany z niskimi zdolnościami reagowania polskiego systemu opieki zdrowotnej. Wysoki poziom dyscypliny społecznej i odpowiedzialności obywateli najprawdopodobniej pozwolił na ograniczenie tempa rozprzestrzeniania się wirusa.

Strategia poddawania kwarantannie osób, które miały kontakt z zakażonymi pacjentami pozostaje najskuteczniejszą metodą zwalczania chorób epidemicznych. Wydaje się, że przymusowa kwarantanna stosowana jest w Polsce w sposób wystarczająco skuteczny, co dobrze świadczy o sprawności organów państwa i dyscyplinie obywateli. **Zalecenia rządu zmierzające do ograniczenia intensywności kontaktów społecznych powinny zostać utrzymane do czasu zwiększenia zdolności służby zdrowia (przede wszystkim nabycia odporności kadr medycznych wobec braku sprzętu ochronnego) oraz wyplaszczenia**

krzywej nowych zakażeń, a więc najprawdopodobniej co najmniej do świąt Wielkiej Nocy.

**Jednocześnie ze strony rządu powinny w sposób jednoznaczny płynąć komunikaty o zasadności kontynuowania działalności wszystkich przedsiębiorstw produkcyjnych oraz podmiotów istotnych dla funkcjonowania przemysłu, w tym świadczenia usług logistycznych, serwisowych, projektowych, budowlanych. Zbyt szeroki zakres stosowania przez społeczeństwo doktryny izolacji społecznej może doprowadzić do zerwania ciągłości procesów produkcyjnych i inwestycyjnych, a w zakresie zdrowia publicznego opóźnić nabycie odporności populacyjnej. Przedstawiciele rządu powinni przypominać, iż zalecenia utrzymywania dystansu społecznego nie dotyczą wykonywania pracy w przemyśle ani w usługach dla przemysłu. Bezwzględnie kontynuować pracę powinny sądy oraz wszystkie organy administracji publicznej.**

W lutym produkcja sprzedana przemysłu wzrosła r/r o 4,9% oraz 2,2% w stosunku do poprzedniego miesiąca. Również w marcu i kwietniu możliwe jest utrzymanie produkcji przemysłowej na niewiele niższym od lutowego poziomie (ze względu na wstrzymanie produkcji w przemyśle motoryzacyjnym), ale wymaga to redukcji paniki obywateli, jaka była efektem wprowadzenia drakońskich obostrzeń. Utrzymanie wysokiej aktywności przedsiębiorstw produkcyjnych może zredukować do zera potrzebę rządowej pomocy dla tego sektora gospodarki. Stworzy również szansę na przejęcie kontraktów od firm produkujących w krajach poddanych silniejszym zaburzeniom łańcucha dystrybucji. **Niezbędna jest zatem zmiana narracji rządzących, w kierunku utrzymania dystansu 2 metrów od innych osób, zachowywania podwyższonych standardów higieny osobistej i miejsca pracy, ale wywiązywania się z obowiązków wynikających ze stosunku pracy.**

Wydaje się, że realne oddziaływanie pakietu antykryzysowego, jaki Prezes Rady Ministrów zaprezentował 18 marca ograniczy się do wsparcia banków, które uzyskają większe możliwości generowania zysków dla swoich akcjonariuszy. Zaprojektowane przez NBP rozwiązania dedykowane bankom (skup obligacji skarbu państwa oraz obniżenie wysokości rezerwy obowiązkowej) są najłatwiejsze i najszybsze do wdrożenia, a co szczególnie istotne, nie zostały powiązane z żadnymi oczekiwaniami wobec banków (choćby w zakresie zawieszenia spłat kredytów czy zwiększenia akcji kredytowej dla firm). Pozostałe filary będą miały nikłe znaczenie, generując duże obciążenia biurokratyczne, bądź będą realizacją inwestycji infrastrukturalnych planowanych niezależnie od epidemii koronawirusa. Ich przyspieszenie pozytywnie wpłynie na bieżącą koniunkturę (zwłaszcza w branży budowlanej) oraz zwiększy szanse rozwojowe polskiej gospodarki w długim terminie.

Sektorem najbardziej poszkodowanym przez zawieszenie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej będą mikro i małe przedsiębiorstwa usługowe, przewozowe, handlowe, wobec których pakiet osłonowy powinien zawierać redukcję obciążeń (np. składek na ubezpieczenia społeczne) oraz zwiększenie płynności (np. odroczenie płatności podatku za

poprzednie okresy). **Powinniśmy niezwłocznie zwolnić z obowiązku opłacenia składek od wszystkich pracowników przedsiębiorstwa, których przychody w marcu i kolejnych miesiącach utrzymywania doktryny dystansu społecznego spadły poniżej np. 50% zeszłorocznych przychodów.** Właściwe, maksymalnie zawężone adresowanie wsparcia będzie stanowiło o jego skuteczności, pozwalając na wysoką intensywność oraz relatywnie niewielkim obciążeniu dla budżetu państwa. Rząd powinien korzystać z maksymalnie uproszczonych instrumentów, które angażują jak najmniej podmiotów oraz nie wymagają składania wniosków i wydawania decyzji. **Odroczone na 3 miesiące (z opcją przedłużenia do 6 m-cy) powinny zostać płatności podatków dochodowych PIT i CIT za minione okresy (za 2019 rok i dwa pierwsze miesiące 2020 r.) wnoszonych przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą oraz osoby prawne.**

Polska tarcza antykryzysowa ma te zalety, że zawiera uspokajającą obywateli, wysoką kwotę całościowej interwencji państwa, 212 mld zł, oraz zakotwiczoną w konstrukcji redukcję realnych możliwości wypłacenia z budżetu państwa tak dużych kwot, które generowałyby deficyt budżetowy, ograniczając przyszłe szanse rozwojowe. Wadą zaproponowanego rozwiązania jest błędne dobranie instrumentów i grup docelowych wsparcia oraz brak rekompensaty utraconych przychodów dla najbardziej poszkodowanych kryzysem mikro i małych przedsiębiorstw. **Rząd powinien włączyć do pakietu antykryzysowego zestaw rozwiązań deregulacyjnych przygotowanych przez Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców. Poluzowanie reżimu obowiązków formalnych i sprawozdawczych, mogłoby ułatwić na czas kryzysu mobilność zawodową oraz otworzyć nowe zasoby przedsiębiorczości Polaków.**

Na etapie opracowywania finalnych rozwiązań (przygotowywania stosownych aktów prawnych), wskazane byłoby sięgnięcie po najprostsze instrumenty zwiększania płynności przedsiębiorstw oraz rekompensowania przestoju wymuszonego przez wprowadzenie doktryny dystansu społecznego. Rząd powinien komunikować opinii publicznej konkretne, dopracowane i przeanalizowane rozwiązania, które skuteczniej niż ogólnikowe zapowiedzi, tonowałyby obawy obywateli i dawały przedsiębiorcom szansę przetrwania kryzysu, a nawet rozszerzenia działalności na nowe obszary.

Kontakt do autora:

dr Konrad Hennig

tel.: 576 020 096

e-mail: [konrad.hennig@law4growth.com](mailto:konrad.hennig@law4growth.com)